№ 284. Środa 14. Grudnia 1859. Rok wydania 49.

# GAZETA LWOWSKA.



### PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya.— Belgia. — Włochy. — Niemce. — Doniesienia z ostatniej poczty.— Kronika.

## Monarchya Austryacka.

### *Rzecz urzędowa.*

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że *Marceli Wisłocki*, mianowany dekretem wysokiego c. k. ministeryum sprawiedliwości *notaryuszem* w obrębie przemyskiego sądu obwodowego z siedzibą w *Dobromilu*, złożył w tutejszym wyższym sądzie krajowym przepisaną przysięgę.

Lwów, 12. grudnia 1859.

### *Sprawy krajowe.*

(Posiedzenie komisyi obradującej nad ustawą gminną na dniu 24. listopada.)
(Ciąg dalszy.)

*Karu aresztu* aż do trzech dni utrzymuje się jednogłośną uchwałą.

Oznaczoną najwyżej na dziesięć plag kijem lub rózgą mieni jeden z członków komisyi zanadto wysoką.

Mowca tuszy, że niebawem nadejdzie czas, gdzie kara jednej lub dwu plag kijem lub rózgą będzie o wiele dotkliwszą niż najwyższa grzywna pieniężna. Obecnie uważa on jeszcze za smutną konieczność głosować za cielesną chłostą wbrew swym zasadom, wnosi jednak, *by maximum podobnej kary zniżyć na pięć plag kijem lub rózgą*.

Inny członek komisyi oddaje zupełną słuszność zasadom i uczuciom ludzkości wnioskodawcy, nie może jednak przemilczać uwagi, że kara cielesnej chłosty jest na teraz niezbędnie potrzebną i niedawno zaprowadzono ją na nowo w jednym z najoświeceńszych krajów w Saxonii.

Mowca życzy, by zaproponowanej najwyższej kary dziesięciu plag nie potrzeba było nigdy zastosowywać, jest jednak za jej zatrzymaniem, choćby tylko dla samej przestrogi.

Przy głosowaniu pozostaje wniosek przeciwny w mniejszości a utrzymuje się zaproponowany w projekcie wymiar dziesięciu plag.

Co do osób, których można karać plagami cielesnemi, odwołuje się projekt do §. 248 kodexu karnego, na mocy którego podpadają cielesnej chłoście tylko słudzy, czeladnicy rzemiosł, chłopcy w terminie, i ci, co żyją z zarobku dziennego i tygodniowego.

Jeden z członków komisyi wnosi, by cielesną chłostą nie można było karać dziennych najemników, którzy najczęściej bywają żonaci.

Na zarzut, że kary pieniężnej i aresztu nie można nakładać na tę klasę ludzkości ze względu na ich ubóstwo, odwołano wniosek.

Jeden z członków komisyi proponuje rozciągnąć cielesną chłostę także i na żebraków.

Do tego wniosku powstaje poprawka: także *i na włóczęgów i podejrzane kobiety* należy zastosowywać cielesną chłostę.

Przeciw tym wnioskom występuje czterech członków komisyi, podnosząc głównie, że żebracy są zwyczajnie starzy i ułomni ludzie, i już z tej jednej przyczyny nie powinni podpadać chłoście.

Przy głosowaniu pozostaje tak wniosek jak i poprawka w mniejszości.

Jeden z członków komisyi podaje *wniosek opuścić postanowienia o cielesnej chłoście z ustawy gminnej a przyjąć je do instrukcyi;* postanowienia takie dotykają bowiem uczucia honoru u ludu wiejskiego, i nie znajdują się także w innych regulaminach gmin.

Do tego wniosku przybywa poprawka, by *wszystkie rodzaje kary* wykreślić z ustawy gminnej a zamieścić w instrukcyi.

Obadwa te wnioski przyjęto po dłuższej debacie większością głosów.

Jeden z członków komisyi zadaje pytanie, *czy przeciw wyrokowi karnemu wójta uchodzi rekurs?*

Komisya uchwala jednogłośnie nie przyzwalać na rekurs. Punkt *k* §. 69. przyjęto jednogłośnie.

Jeden z członków komisyi proponuje następujące jeszcze dwa dalsze punkta do §. 69:

1. *Zwierzchność gminna ma stać w obronie spokojnego posiadania gruntu i ziemi, odpierać każde nieprawne naruszenie obcej własności, i udzielać zagrożonym posiadaczom potrzebnej opieki.*

2. *Obowiązkiem jest zwierzchności gminnej występować przeciw próżniactwu i lenistwu mieszkańców i podniecać i popierać w miarę sił swoich zamiłowanie do pracy, a mianowicie w czasie nagłych i potrzebnych robót polnych zachęcać mieszkańców do udzielania potrzebnej pomocy.*

Wnioskodawca pragnie ze względu na stosunki krajowe, by te postanowienia weszły do ustawy, żeby je poznał każdy.

Referent mniema, że postanowienia te ważne są w samej rzeczy pod względem policyi miejscowej i polnej, ale nie zawierają nic więcej, jak tylko szczegóły obowiązków wójta w przestrzeganiu policyi, dlatego też nie należą do ustawy, ale w zasadzie znajdują się w instrukcyi dla wójtów.

W ustawie tem niestosowniejsze byłyby te postanowienia, że podnoszą przeciw ludowi wiejskiemu zarzut próżniactwa, lenistwa i t. d.

Przy głosowaniu oświadczyła się większość głosów przeciw tym wnioskom.

§. 72. „Jurysdykcyi wójta (lit. g, h, i) nie podlegają:“

„*a)* Właściciele, dzierżawcy, rządcy i oficyaliści ekonomiczni byłej posiadłości dziedzica;“

„*b)* Duchowni wszystkich wyznań chrześciańskich i nauczyciele religii jakiej uznanej społeczności religijnej;“

„*c)* Urzędnicy i słudzy nadworni i publiczni, tudzież publiczni nauczyciele.“

„*d)* Przedsiębiercy fabryk i ich zawiadowcy fabryczni.“

„*e)* Wojskowi.“

„*f)* Członkowie rodzin i domownicy wymienionych pod *a* — *d* osób, wojskowych i wreście tacy, co podpadają jurysdykcyi wojskowej.“

I. Jeden z członków komisyi zabiera głos i podnosi, że w obec tylu wyjątków zaprowadzonych na korzyść wcielonej posiadłości dziedzica, posiadłość ta musiałaby się wydawać zupełnie odosobnioną.

Mowca powołuje się na ustawę gminną z kwietnia 1859, która zpod cywilnej i karnej jurysdykcyi wyjmuje *tylko takich właścicieli dziedzicznych dóbr wiejskich, którym przed rokiem 1848 przysłużała jurysdykcya nad gminą, tudzież katolickich duchownych, staranników dusz wszystkich innych wyznań chrześciańskich i nauczycieli religii jakiejś uznanej społeczności religijnej:* mowca podaje też wniosek, by wyjątków tych nie rozszerzać.

Referent nadmienia na to, że zaproponowane wyjątki są tylko słusznemi modyfikacyami ustawy gminy z kwietnia 1859, które komisya ma upoważnienie zaproponować.

Nie potrzeba wiele słów, by usprawiedliwić te wyjątki. Wystarcza wskazać tylko na stopień oświaty ludu wiejskiego, i tę okoliczność, że bez tego rodzaju wyjątków nie mogłoby nigdy przyjść do skutku tak pożądane połączenie posiadłości dziedzica z gminami.

II. Inny członek komisyi wraca do swego *wniosku*, postawionego przy §. 68. a odroczonego do narad nad bieżącym paragrafem, który się domaga, *by wyliczone w §. 72 osoby wyjęte były nietylko zpod cywilnej i karnej jurysdykcyi wójta, ale także zpod wszelkiej jego działalności urzędowej. W wewnętrznych sprawach gminy nie powinien być wójt upoważniony uchwalać środki przymusowe przeciw tym osobom, ale musiałby je tylko proponować w urzędzie powiatowym.*

*Nakoniec powinno być pozwolono wymienionym pod a osobom, jeżeli w jakim sporze prawnym występują jako skarzyciele, wytaczać swą sprawę sporną bądź przed wójtem, bądź urzędem powiatowym jako sądem.*

Na uzasadnienie swego wniosku powołuje się mowca na powody referenta i na uchwaloną obecnie w Wiédniu ustawę gminną.

Co do ostatniego ustępu wniosku mniema mowca, że (pominawszy już, iż wójt należy do stanu chłopskiego w każdej sprawie spornej między dziedzicem z chłopami przychyli się na stronę chłopów) mogą często zdarzyć się wypadki, gdzie wójt pod prawnym względem nie byłby zawisłym przy rozstrzeganiu sprawy spornej mianowicie tam, gdzie uprzednia kwestya co do prawa własności lub posiadania nie jest jeszcze rozwiązana, jak n. p. przy pastwiskach, o które toczy spór z dziedzicem gmina lub który z dawnych poddanych. Gdzie więc oskarzyciel może przypuszczać stronniczość lub niezawisłość, tam należy mu przyznać zaproponowane prawo wolnego wyboru, zwłaszcza że przeciw wyrokom wójta nie uchodzi dalsza apelacya.

Jeżeli przy sądach kolegialnych musi się sędzia wstrzymywać od głosowania w sprawie, która obchodzi jego dłużnika, to tem słuszniejszem wydaje się zaproponowane prawo wyboru w obec pojedynczego sądu wójta, kiedy przy istniejących dziś stosunkach gmina z powodu nierozwiązanych jeszcze pergrawacyi, serwitutów i innych pretensyi poczytuje byłego dziedzica za swego dłużnika, a ztąd i wójt sam nie mógłby w urzędowaniu zachować swej niezawisłości.

Z tej samej przyczyny korzystniej będzie także dla popularności wójta i zaufania, jakiego ma używać w gminie, jeżeli oszczędzi mu się kolizyi, w których wydając wyrok według swej najlepszej wiedzy i sumienia na korzyść byłego dziedzica, ściągałby na się nienawiść gminy.

III. Trzeci *wniosek* wyraża, że *wójt w sprawach policyjnych i wewnętrznych miałby tylko pierwsze kroki przedsiębrać przeciw wymienionym w §. 72 osobom. Gdyby nie usłuchano jego zleceń, to nie przysłużałoby mu, przeprowadzać je za pomocą środków przymusowych, ale musiałby się w takich razach udawać o pomoc do urzędu powiatowego.*

Do głosowania przychodzą przedewszystkiem wnioski I. i II. i drugi też utrzymuje się większością głosów.

Następnie wytaczają się debaty nad ostatniem ustępem wniosku drugiego, mianowicie nad zapytaniem, *czy wymienionym w §. 72 pod lit. a) osobom, jeżeli w procesach cywilnych występują jako skarzyciele, należy pozostawić wolny wybór, poddać swą sprawę sporną pod wyrok wójta lub też zwyczajnego sędziego?*

Przeciw temu wnioskowi oświadcza się dwóch członków komisyi.

Pierwszy mniema, że wniosek ten sprzeciwia się przyjętym zasadom, a nadto jest i zbytecznym, bo były dziedzic potrzebuje tylko postawić żądanie powyżej 25 zł., aby swą sprawę sporną wyjąć zpod wyroku wójta.

Drugi z grona wielkich posiadaczy dóbr jest tego zdania, że kiedy nie wahano się poddać pod wyrok wójta sprawy sporne innych członków gminy, które nie przewyższają 25 zł., a nieraz cały stanowią majątek, to wypada także z porządku rzeczy i po słuszności, by i dziedzic, dla którego suma 25 zł. nie jest tak znaczna, podawał swą sprawę sporną pod rozstrzygnięcia wójta.

Przy głosowaniu pozostaje wniosek w mniejszości.

Przytoczony pod I. *wniosek*, by wyjątki zpod jurysdykcyi wójta ograniczyć tylko na wymienione w ustawie gminnej z kwietnia 1859 §. 214 osoby pozostaje w mniejszości, punkta *a)*, *b)*, *c)*, *e)* i *f)* przyjmuje komisya niezmiennie, i tylko punkt *d)* wymazano w moc uchwały większości.

§. 73. „Poruczonemi zwierzchności gminnej sprawami zawia„duje wójt, i jest za to odpowiedzialnym.“

„Pojedyncze sprawy z wyjątkiem sądowych (lit. *g*, *h* i *i*) ma „prawo zdawać na przysiężnych pod ich odpowiedzialnością, lecz „mimo to cięży na nim wspólna odpowiedzialność za poruczoną „sprawę.“

Paragraf ten przyjęto jednogłośnie.

§. 74. „W rozległych gminach może urząd powiatowy dla „dalszych okręgów gminy, na których czele nie może stać ani przy„siężny ani radny, ustanawić pomocników wójta, którzy pod nadzo„rem, przewodnictwem i odpowiedzialnością wójta zawiadują spra„wami gminnemi.“

Jeden z członków komisyi podaje wniosek, by zamiast powyższego paragrafu przyjąć §. 393 ustawy gminnej z kwietnia 1859.

Na to odpowiada referent, że przy tem paragrafie trzymał się postanowień §. 303 ustawy gminnej z kwietnia 1859.

Chęć krótkiego i jasnego wysłowienia się sprawiła jednak, że w ułożenie wkradła się pomyłka, która zmienia prawdziwe znaczenie. W dokładnem ułożeniu opiewa powyższy paragraf jak następuje:

„W rozległych gminach może dla dalszych okręgów gminy, „na których czele nie może stać ani przysiężny ani radny (członek „wydziału), mogą być ustanowieni pomocnicy wójta z jego wła„snego ramienia za potwierdzeniem urzędu powiatowego, którzy „pod nadzorem, przewodnictwem i odpowiedzialnością wójta zawia„dują sprawami gminnemi.“

Jeden z członków komisyi oświadcza się przeciw temu, by urząd powiatowy potwierdził pomocnika wójta.

Referent podnosi na to, że potwierdzenie jest do tego potrzebne, by nadać pomocnikowi większą powagę w gminie.

Inny członek komisyi mniema, że wystarcza samo uwiadomienie o mianowaniu.

Trzeci mieni zbytecznem ustanawiać pomocników, bo każda gmina da się tak podzielić, że pewien okręg można poruczyć do nadzoru przysiężnemu.

Przy głosowaniu przyjęto powyższy paragraf w sprostowanem ułożeniu referenta większością głosów.

Na tem zamknęło się posiedzenie o godzinie $2^1/_2$ po południu.

(Nowiny dworu. — Wyjaśnienie nowych rozporządzeń względem prasy.)

**Wiedeń**, 11. grudnia. Jego c. k. apostolska Mość raczył udzielać prywatnych audyencyi w ciągu dnia wczorajszego.

— *Gazeta wiedeńska* pisze: Ogłoszony niedawno dodatek do ustawy o prasie roztrząsano w dziennikach publicznych w sposób nieodpowiadający temu stanowisku, z którego zdaniem naszem wypadałoby ocenić rzecz tę według słuszności.

Prawo przyznane koncesyonaryuszom rozporządzeniem z 27. listopada r. b. co do dziedzicznego spadku koncesyi, uważano za rzecz i tak już przynależną. Że ta koncesya była tylko osobistą, i że ją teraz podniesiono niejako do upoważnienia realnego, nad tem nie zastanowiono się należycie. Z niemniejszą też obojętnością przyjęła większa część dzienników nowo wprowadzony, a przy tem bardzo krótki termin przedawnienia dla ostrzeżeń prawnych, jak gdyby przyznane to dobrodziejstwo prawa małe tylko miało znaczenie. Że się rzecz ma inaczej, ztąd się już okazuje, że od czasu wydania rozporządzenia rzeczonego upraszały już nie raz i usilnie redakcye dzienników publicznych o zagładzenie ostrzeżeń z lat dawniejszych, a szczególnie jeśli nastąpiło ostrzeżenie dalsze, lub można się było spodziewać przytłumienia dziennika.

Natomiast wzbudził art. 4 wspomnionego rozporządzenia na pozor wielką obawę u pewnej części dziennikarstwa naszego. Fałszywe, przekręcane pisma lub doniesienia mogące komu ubliżyć, zwierzchności lub urzędników publicznych skompromitować i t. d., mają być sądownie dochodzone i karane. Tym sposobem — wnosza między innemi — żąda się od dziennikarstwa rzeczy niesłychanej i właściwości jego całkiem przeciwnej. Gdyby tak było rzeczywiście, tedy musielibyśmy szczerze nad tem ubolewać, że rząd zadanie prasy oceniał z wyższego stanowiska, niż je sama prasa pojmowała. Prawda, że rząd nieprzypuszczał tego bynajmniej, by fałszerstwo, obelga i niesłuszne kompromitowanie należało koniecznie do wolności prasy, i to tak dalece, że nawet sąd niepowinienby w to wglądać i karać przewinienia. Uważał to raczej za znaczny postęp, że całą tę kategoryę przekroczeń poddano pod rozpoznanie i wyrok sądowy, gdy tymczasem potąd — jak to dobrze jest wiadomo dziennikarstwu krajowemu — następowało skarcenie w szczególnych wypadkach tylko w drodze administracyjnej, a przyczem nie mógł być zachowany ten tryb jednostajny, jaki sądowictwu jest właściwy.

Usiłowano wykazać niedorzeczności postanowień ustawy o prasie z 27go listopada, a w szczególności §. 4go. Wyszukano z umysłu przykłady najśmieszniejsze i utrzymywano lub przypuszczano, jakoby podpadały wspomnionym postanowieniom karnym. To znaczy suponować, że sądownictwo zastosuje ustawę sprzecznie z jej duchem i właściwą dążnością. Szerzej nad tem podejrzywaniem niepodobna nam się już rozwodzić ze względu na uszanowanie winne sądom publicznym. Dalej przyganiono niepewności w zdefinowaniu tych przekroczeń, któreby karać należało. Lecz leży to już we właściwości przekroczeń, które skarcić zamierzano. Rozporządzenie wychodzi z tej zasady utwierdzonej doświadczeniem, że obelga i chęć rozmyślnego skompromitowania osłania się często stokroć lekszą lub gęstszą powłoką, by tylko uniknąć następstw zwyczajnej ustawy karnej; że popełnienie takich przestępstw przez prasę jest dla ogółu rzeczą tak szkodliwą, że sądowi powinna być pozstawiona możność potrzebna co do skarcenia *złego zamiaru* nawet i wtenczas, chociażby zręczna i wyćwiczona ręka osłonić i ukrywać się z nim miała w taki sposób, jak to przy zwyczajnych przestępstwach tylko bardzo rzadko wydarza się w szczególności.

Jeśli zresztą w rozporządzeniu z 27. listopada użyto wyrazu „ktokolwiek“, tedy okazuje się ztąd to jedynie, że niezamierzano przy tem bynajmniej o wydaniu ustawy wyjątkowej, lecz chciano ochronę prawa zapewnić tak publiczności w ogóle jak i każdemu w szczególności przeciw ukrytej napaści i zaczepki złośliwej.

## Hiszpania.

(Oficerowie cudzoziemscy. — Wymiary odległości miast. — Rekruci biskajscy. — Z teatru wojny.)

**Madryt**, 1. grudnia. Według doniesień dziennika *Iberia* dano niektórym oficerom zagranicznym pozwolenie wstąpienia do armii afrykańskiej i wzięcia udziału w boju teraźniejszym.

Upewniają, że jenerał Echague mianowany być ma jenerał-porucznikiem, i że jenerał Gassel otrzyma order wielkiego krzyża. — *Iberia* podaje następującą wiadomość o odległości wybrzeży hiszpańskich od głównych punktów wojennych wyprawy marokańskiej. Z Algesiras do Tangieru jest mil 34, z Algesiras do Ceuty 18, z Taryfy do Tangeru 20, z Taryfy do Ceuty 21, z Ceuty do Tangieru 34, z Kadyxu do Taryfy 61, z Kadyxu do Tangieru 62, z Kadyxu do Algesiras 78, z Gibraltaru do Ceuty 15, z Gibraltaru do Taryfy 18, z Gibraltaru do Tangieru 37, z Gibraltaru do Algesiras 5, z Malagi do Ceuty 83, z San Lucar do Tangieru 81, z San Lu-

car do Algesiras 97, z St. Lucar do Ceuty 100. Najwęższa przestrzeń cieśniny morskiej wynosi 11 mil. (Odległości te obliczono według mil morskich, których 60 idzie na jeden stopień geograficzny.)

— W prowincyach biskajskich objawił się tak wielki opor przeciw konskrypcyi, że rząd przestał nalegać w tej mierze i wydał wezwanie do zaciągania się dobrowolnego do służby wojskowej. Prowincye biskajskie mają 3000 rekruta dostawić. Każdemu ochotnikowi wypłacają teraz 4000 realów narręcznego.

**Madryt**, 3. grudnia. Wczoraj polepszyła się już pogoda w cieśninie morskiej. — *Correspondencia* zbija pogłoski o niepomyślnym stanie zdrowia wojsk hiszpańskich. PP. Barrot i Crivelli, posłowie Francyi i Austryi, wręczyli dziś rządowi pismo zapraszające na kongres.

— 4. grudnia. Jenerał O'Donnell donosi, że strata Maurów w upartej walce z 30. listopada wynosi 500 poległych i 1500 rannych. Jeńców nie było żadnych, i ani Maurowie, ani Hiszpanie nie brali i nie dawali pardonu. Strata Hiszpanów do dnia dzisiejszego jest taka: Jenerał Echague zraniony. Z oficerów wyższych 1 poległ, a 4 raniono: Oficerów poległych jest 8, 32 rannych, a 60 odniosło kontuzye. — Według doniesień prywatnych polepszył się już stan zdrowia w armii. Wypadki mniej groźniej dysenteryi także się zmniejszają. Wojsko zaopatrzone jest we wszystkie potrzeby, a pogoda już lepsza.

## Anglia.

(Bil reformy. — Dług hiszpański.)

**Londyn**, 8. grudnia. Słychać, że zaraz po otworzeniu parlamentarnej sesyi przedłoży ministeryum nowy bil reformy, który wypracował lord John Russell a do czego zbierał w całym kraju statystyczne data. Chodzi bowiem głównie wiedzieć, ile by się utworzyło nowych wyborów, jeżeli po miastach byliby upoważnieni do wyborów wszyscy ci, którzy płacą po sześć funtów szterl. Ile dotąd wiadomo, pomnożyłaby się tym sposobem w niektórych miastach liczba wyborców dwa kroć a nawet trzy kroć, a w innych miastach wzrosłaby liczba uprawnionych do wyboru od 25 do 60 procentu.

— *Daily News* zapewnia, że zupełnie fałszywem jest doniesienie dziennika *Nord* jakoby Anglia dopominała się u hiszpańskiego rządu zwrócenia kosztów wydanych dawniej za Hiszpanię, jedynie ażeby tem samem pomścić się niejako za rozpoczęcie marokańskiej wojny albo wyszukać powodu do sporu. Rzecz się ma tak: Anglia dopominała się u hiszpańskiego rządu o swój dług jeszcze przed rokiem, gdy lord Malmesbury był ministrem spraw zewnętrznych. Od tego czasu korespondowały ze sobą obadwa rządy w tym przedmiocie i Hiszpania uznała dług aż do kwoty pół miliona funtów szterlingów, i mniejsze tylko sumy pozostały jeszcze do obliczenia. Wyprawa na Maurów nie ma najmniejszego związku z tą sprawą.

## Francya.

(Kongres. — Wypadki dzienne. — Wiadomości bieżące.)

**Paryż**, 8. grudnia. W kołach urzędowych utrzymują z największą pewnością, że przyszły kongres, zaszczycony obecnością ministrów spraw zagranicznych wszystkich głównych mocarstw, z wyjątkiem Anglii, nieustąpi w niczem co do świetności i powagi swemu poprzednikowi z roku 1856. Postępowanie gabinetu angielskiego usprawiedliwiają tem, że podług tradycyi angielskiej nie może prezydent ministrów w ogóle oddalać się z kraju, a tem bardziej w ciągu sesyi parlamentarnej. Dlatego nie może lord Palmerston przedsiębrać podróży na stały ląd. Podobnież wstrzymują i lorda John Russell obowiązki parlamentarne, a przytem zachodzi jeszcze i ta przeszkoda, że szanowny lord nie zupełnie zgadza się z prezydentem ministrów co do kwestyi włoskiej i niebardzo biegle mówi po francusku. Ztąd nastręcza się sam przez się wybór hrabi Cowleya na pierwszego pełnomocnika Anglii, ponieważ tenże posiada zupełne zaufanie lorda Palmerstona i jest najgorliwszym zwolennikiem przymierza Anglii z Francyą.

— Paryskie dzienniki umieszczają teraz list p. Mooquard do czterech kupców w Liverpolu; a *Constitutionnel* dodaje następujące uwagi:

„Przypadek sprzyja czasami dobrej sprawie. Od niejakiego czasu oskarżała angielska prasa francuską politykę o nieprzyjażne zamiary ku Anglii, a teraz otrzymujemy właśnie od Anglii najlepsze świadectwo, że należy potępić to niedowierzanie. *Times* nawet powtórzył sam niedawno instrukcyę p. Billault do prefektów departementów. Dziś otrzymaliśmy to liwerpolskie pismo, i znajdzie nie mniej rozgłosu, jak okolnik p. Billaut; bo list ten potępia z wielką godnością pogłoski umieszczane w niektórych dziennikach a rozpowszechniane po meetyngach a w końcu bardzo trafnie dodaje, że wielkie narody powinny się poważać, nie zaś mieć w podejźrzeniu.

— Dziennikowi *Opinion Nationale* oznajmiła władza publiczna, że feuileton pana Champfleury pod tytułem: „Maskarada życia Paryskiego“ zdaje się ubliżać moralności publicznej. Z tego powodu przestała redakcya ogłaszać dalej te szkice.

## Belgia.

**Bruxela**, 2. grudnia. Rząd wyznaczył nagrodę 5000 fr. za najlepsze dzieło lekarskie. Istnieje już zatem sześć rozpisanych nagród tego rodzaju.

Na dzisiejszem posiedzeniu izby toczyły się dalsze obrady nad budżetem dla ministeryum sprawiedliwości.

## Włochy.

(Reformy w państwie papieskiem. — Doniesienia z Neapolu.)

Najnowsze wiadomości z Rzymu potwierdzają, że pomimo zaprzeczenia w dzienniku *Giornale di Roma* zgodziła się papieska stolica na znaczne koncesye. Zapowiadają, że finansowa konzulta ma być wzmocniona znaczną liczbą członków wybranych z municypalności i że otrzyma znaczne przywileje, a między innemi, że konzulta przy wyznaczaniu budżetu ma być upoważniona nietylko do szczegółowego rozpoznawania pozycyi (z wyjątkiem cywilnej listy Jego Świątobliwości) ale oraz, że mieć będzie więcej niż obradujące wotum. Oprócz tego nastąpić mają także zmiany w organizacyi miejskich i wiejskich gmin kościelnego państwa: gminne urzęda otrzymać mają znacznie rozszerzony zakres działania a przełożonymi mianowani będą na przyszłość tylko urzędnicy z stanu cywilnego. Spodziewają się, że temi zobowiązaniami, które przyjęła papieska stolica, ułatwi się na kongresie sprawa względem uregulowania włoskich stosunków.

— **Z Neapolu** piszą: Obawa drożyżny zniknęła zupełnie, gdy rząd użył stosownych i tak skutecznych środków, że chleba dostać można po cenach tak umiarkowanych jak nigdzie w całych Włoszech. Niższe klasy mają prócz tego zarobku odpowiedniego przy robotach około żelaznych kolei po części do granicy rzymskiej, a po części do Salerno. Dwór nie bawi już w Portici, ale w stolicy. W teatrze S. Carlo powitała Króla cała publiczność oznakami najwyższej radości.

## Niemce.

(Monety w Saksonii zakazane. — Sprawa konstytucyi w Hessen-Kassel.)

**Drezno**, 7. grudnia. Rozporządzenie ministeryalne przypomina, że pewne monety obecnie w obiegu należą w tutejszem królestwie do monet zakazanych, jako to: „zagraniczne monety zdawkowe; polskie monety po $1/_3$ i po $1/_6$ talara, za nadto lekkie monety złote.“ Władze policyjne zostały wezwane pociągać do odpowiedzialności głównie tych, którzy te monety sprowadzają w znacznej ilości, chcąc wyłudzać zyski niesłuszne.

**Kassel.** Na poufnem posiedzeniu izby pierwszej dnia 6. b. m. wzięto pod rozwagę, jak donosi *Kasseler Ztg.* wniosek panów Trott i Kendell:

„Prosić Jego królewiczowską Mość Elektora w mającym się doręczyć przez panów prezydenta i wiceprezydenta adresie, ażeby dał swe przyzwolenie na konstytucyę z 13. kwietnia 1852 i na zmiany zaproponowane przez stany krajowe wspólnem ich oświadczeniem dnia 30. czerwca 1857 i przedłożyć wysokiemu zgromadzeniu związkowemu do nadania przyrzeczonej gwarancyi,“ poczem przesłano ten wniosek do obranego na to osobno wydziału.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Tryest**, 10. grudnia. Podług doniesienia z Palermo z 29. z. m. wyszedł już raniony dyrektor policyi, Manissalco, z niebezpieczeństwa.

**Paryż**, 11. grudnia. Porty algierskie mają być lepiej obwarowane, na co przeznaczył rząd 14 milionów franków.

**Turyn**, 8. grudnia. Kwieskowany prezydent sabaudzkiego trybunału apelacyjnego nieprzyjął orderu Św. Maurycego. — Desambrois odjechał wczoraj do Paryża. — Od 20. b. m. mogą być podawane prośby o uwolnienie od służby wojskowej; taxa wynosi 3600 lirów.

**Medyolan**, 9. grudnia. Garybaldi odwiedzając margrabię Raimondi w Villa di fino spadł z konia, uszkodził kolano i odniósł kontuzyę w głowę. — Sardyński statut ogłoszono tu 7. b. m.

**Frankfurt**, 11. grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu związkowego przystąpiły Austrya, Prusy, Bawarya i Saxonia do wydziału heskiego.

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. grudnia.

Hotel rosyjski: PP. Kozicki Hipolit, z Kujdaniec. — Siemiginowski Br., z Torska. — Urbański Rudolf, z Dobrzan. — Bredt Jakób Filip, król. pruski radca dworu i jeneralny dyrektor fabryki cukru, z Prus.

Hotel europejski: Papara Henr., z Zubówmostów. — Zawadzki Nikod., z Bełzca. — Dziezek Ludwik, z Meduchy.

Hotel krakowski: Winnicki Ludwik, z Wierzbicy.

Pod kolej żelazną: Zbrożek Adam, z Wierzbicy.

### Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13 grudnia.

PP. Hr. Dunin Borkowski Miecz., do Mielnicy. — Przyborowski Tad., do Meteniowa. — Rozwadowski Włodz., do Nowosiółki. — Garwoliński Jan, do Hnidowa. — Żurowski Eugen., na Podole. — Hr. Dunin Borkowski Alex., do Winniczek. — Hr. Baworowski Włodz., do Strusowa. — Reindl Antoni, c. k. pens. kapitan, do Woli'y. — Zbrożek Adam, do Wierzbicy. — Płociński Alex., do Warszawy. — Kirchmayer Jan, do Bukaczowiec. — Lityński Melit., do Firlejówki. — Schäfer Edward, c. k. przełożony powiat., do Glinian.

### Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

*Dnia 12. grudnia.*

| Pora | Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Stan powietrza wilgotnego | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery |
|---|---|---|---|---|---|
| 7. god. zrana | 330 77 | — 4.4° | 90.2 | południowy sł. | śnieg |
| 2. god. po poł. | 330 10 | — 3.8° | 87.8 | połud.-zach. „ | „ |
| 10. god. wiecz. | 329.31 | — 6.6° | 93.4 | „ „ | pochmurno |

## TEATR.

*Dziś* na dochód pana Lecha Nowakowskiego na scenie polskiej: „**Nelly Purytanka,**“ czyli: „**Dwór angielski w roku 1710,**“ obraz dramatyczny w 2 aktach z francuskiego, i „**Dwóch Aniołów opiekuńczych,**“ komedya ze spiewami w 1 akcie.

## Kurs lwowski.

Dnia 13. grudnia.

| | | gotówka zł. | gotówka c. | towarem zł. | towarem c. |
|---|---|---|---|---|---|
| Dukat holenderski . . . . . . . . . . | wal. austr. | 5 | 74 | 5 | 80 |
| Dukat cesarski . . . . . . . . . . | „ „ | 5 | 78 | 5 | 83 |
| Półimperyał zł. rosyjski . . . . . . | „ „ | 10 | 1 | 10 | 13 |
| Rubel srebrny rosyjski . . . . . . . | „ „ | 1 | 91 | 1 | 94 |
| Talar pruski . . . . . . . . . . . | „ „ | 1 | 85 | 1 | 89 |
| Polski kurant i pięciozłotówka . . . | „ „ | — | — | — | — |
| Galicyj. listy zastawne za 100 złr. | bez kuponów | 82 | 35 | 83 | 10 |
| Galicyjskie obligacye indemnizacyjne | bez kuponów | 73 | — | 73 | 65 |
| 5% Pożyczka narodowa . . . . . | bez kuponów | 79 | 50 | 80 | 50 |

## Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 13. grudnia.

| | zł. | cent. |
|---|---|---|
| Instytut kupił prócz kuponów 100 po . . . . . . . wal. austr. | 82 | 50 |
| „ przedał „ „ 100 po . . . . . . . . . . . . . . | 83 | — |
| „ dawał „ „ 100 . . . . . . . . . . . . . . . | — | — |
| „ żądał „ „ 100 . . . . . . . . . . . . . . . | — | — |
| Wartość kupona od 100 złr. . . . . . . . . . . . . . . | 1 | 89 |

## Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 13. grudnia.

**1. Dług publiczny.** *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 80.60. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. z roku 1854 za 100 zł. —.—. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po 4½% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. Metaliki po 5% za 100 zł. 73.90; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—; po 3% za 100 zł. —.—; po 2½% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —.—; z r. 1839 za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. — —; po 2½% za 100 zł. —.—; po 2¼% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł. — —; po 1¾% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. — —: po 4½ za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu —.—; innych krajów koronnych —.—; z klauzulą losowania w roku 1869 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

**2. Akcye.** Banku narodowego sztuka 905.50; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 220.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —.—; zachód. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50% wpłaty —.—; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.—; lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr —.—.

**3. Listy zastawne.** Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

**4. Losy.** Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —.—; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

**Kurs wexlowy.** Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. południ. niemieck. waluty 106.15. Berlin za 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł. południ. niemieck. waluty —.—. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich — —. Londyn za 10 funtów szterl. 123.30. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. —.—. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich —.—. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% — procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

**Kurs złota.** Dukaty ces. mennicze 5.80, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

# KRONIKA.

## Ceny mięsa wołowego

### dla ludności chrześciańskiej we Lwowie na czas od 15. do 21. grudnia.

Tutejsi rzeźnicy i rzeźniczki podali na bieżący tydzień następujące ceny rozmaitych gatunków mięsa:

1 funt wiédeński za krajcary w walucie austryackiej.

| | | | Polędwica | Rozbratel | Pieczeń | Ozór | Ogon | Krzyżówka | Pieczeń biała | Krajówka | Usztyk | Kark | Szponder | Grube żebro | Pół-żebro | Łopatka | Pierś (brust.) | Części przydatne od łytki i głowy | Uwaga |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Frankowska Joanna . . . . . . | Cela nr. 1 | W jatkach murowanych na krakowskiem | 30 | 18 | 18 | 20 | 14 | 18 | 18 | 18 | 16 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | |
| Żelichowski Jan . . . . . . | „ 2 | | 26 | 18 | 18 | 20 | 14 | 18 | 18 | 18 | 16 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | |
| Motylewski Franciszek . . . . | „ 3 | | 30 | 18 | 18 | 20 | 14 | 18 | 18 | 18 | 16 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | |
| Sidorowicz Stanisław . . . . | „ 4 | | 35 | 18 | 18 | 30 | 14 | 18 | 18 | 22 | 18 | 14 | 16 | 14 | 14 | 14 | 16 | 14 | |
| Kohmann Ignacy . . . . . . | „ 5 | | 25 | 18 | 18 | 20 | 14 | 18 | 18 | 18 | 18 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | |
| Kohmann Antoni (syn) . . . . | „ 6 | | 35 | 18 | 18 | 30 | 14 | 18 | 18 | 18 | 18 | 14 | 16 | 14 | 14 | 14 | 16 | 14 | |
| Lipanowicz Piotr . . . . . . | „ 7 | | 26 | 20 | 20 | 25 | 14 | 18 | 18 | 20 | 16 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | |
| Solska Józefa . . . . . . . | „ 8 | | 35 | 18 | 18 | 30 | 14 | 18 | 18 | 18 | 18 | 14 | 16 | 14 | 14 | 14 | 16 | 14 | |
| Hachlewska Apolonia . . . . | „ 9 | | 26 | 18 | 18 | 20 | 14 | 18 | 18 | 18 | 16 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | |
| Zaworska Agnieszka . . . . | „ 10 | | 26 | 18 | 18 | 20 | 14 | 18 | 18 | 18 | 16 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | |
| Kohmann Antoni (ojciec) . . . | „ 11 | | 35 | 20 | 20 | 30 | 14 | 20 | 20 | 20 | 20 | 14 | 16 | 14 | 14 | 14 | 16 | 14 | |
| Łepicki Maciej . . . . . . | „ 12 | | 30 | 20 | 20 | 20 | 14 | 18 | 18 | 20 | 18 | 14 | 16 | 14 | 14 | 14 | 16 | 14 | |
| Motylewski Wojciech . . . . | „ 13 | | 30 | 18 | 18 | 20 | 14 | 18 | 18 | 18 | 16 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | |
| Mokrzycki Jędrzej . . . . . | „ 14 | | 30 | 18 | 20 | 30 | 14 | 18 | 18 | 20 | 18 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | |
| Sidorowicz Józef . . . . . . | „ 1 | W jatkach mur. na halickiem | 28 | 20 | 20 | 30 | 14 | 20 | 20 | 20 | 18 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | |
| Niewiadomski Walenty . . . . | „ 2 | | 28 | 20 | 20 | 30 | 14 | 20 | 20 | 20 | 18 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | |
| Motylewski Klemens . . . . . | „ 3 | | 25 | 18 | 18 | 25 | 14 | 16 | 16 | 18 | 16 | 14 | 14 | 14 | 14 | 15 | 14 | 14 | |
| Solski Ludwik . . . . . . . | „ 4 | | 26 | 20 | 20 | 25 | 13 | 17 | 17 | 20 | 16 | 13 | 13 | 13 | 13 | 15 | 15 | 13 | |
| Jakubiczka Piotr . . . . . . | „ 6 | | 28 | 20 | 20 | 28 | 14 | 20 | 20 | 20 | 16 | 14 | 14 | 14 | 14 | 16 | 14 | 14 | |
| Frankowska Anna . . . . . . | „ 7 | | 30 | 20 | 20 | 30 | 14 | 20 | 20 | 20 | 18 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | |
| Rożniatowicz Kazimierz . . . . | „ 9 | | 30 | 20 | 20 | 30 | 16 | 20 | 20 | 20 | 16 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | |
| Zöllner Natalia . . . . . . | w budzie nr. 1 | na Chorążczyznie | 22 | 18 | 18 | 20 | 14 | 18 | 18 | 18 | 18 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 12 | |
| Schrenzel Feiwel . . . . . . | „ 9 | | 29 | 18 | 18 | 18 | 13 | 18 | 18 | 18 | 18 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | |
| Kochelles Jakób . . . . . . | „ 10 | | 22 | 18 | 20 | 18 | 14 | 20 | 20 | 20 | 16 | 14 | 14 | 14 | 14 | 15 | 14 | 14 | |
| Luft Wolf . . . . . . . . | „ 12 | | 20 | 18 | 18 | 20 | 12 | 18 | 18 | 18 | 16 | 14 | 14 | 14 | 14 | 15 | 14 | 14 | |
| Zöllner Wawrzyniec . . . . . | „ 13 | | 22 | 18 | 18 | 20 | 14 | 18 | 18 | 18 | 18 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 12 | |
| Klimpel Wacław . . . . . . | „ 17 | | 22 | 17 | 17 | 20 | 12 | 17 | 17 | 17 | 17 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 12 | |
| Gołębski Antoni . . . . . . | w budzie nr. 2 | przy jatkach krakowskich | 30 | 20 | 20 | 30 | 14 | 20 | 18 | 20 | 18 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | |
| Lunda Katarzyna . . . . . . | „ 3 | | 25 | 18 | 18 | 20 | 14 | 18 | 16 | 18 | 16 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | |
| Górski Józef . . . . . . . | „ 4 | | 30 | 18 | 18 | 30 | 14 | 18 | 18 | 18 | 18 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | |
| Michoński Franciszek . . . . | „ 5 | | 30 | 20 | 20 | 30 | 14 | 20 | 18 | 20 | 18 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | |
| Mokrzycki Karol . . . . . . | „ 6 | | 30 | 20 | 20 | 30 | 14 | 20 | 18 | 20 | 18 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | |
| Danielski Franciszek . . . . | „ 7 | | 30 | 20 | 20 | 30 | 14 | 18 | 18 | 20 | 18 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | |
| Lipanowicz Jakób . . . . . . | „ 8 | | 30 | 18 | 20 | 30 | 14 | 18 | 18 | 20 | 18 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | |
| Beitscher Daniel . . . . . . | „ 16 | | 18 | 16 | 16 | . | . | 16 | 16 | 16 | 14 | 13 | 13 | 13 | 13 | 13 | 13 | 13 | |
| Klimpel Wacław . . . . . . | 14 na p. brodz. | | 22 | 17 | 17 | 20 | 12 | 17 | 17 | 17 | 16 | 13 | 13 | 13 | 13 | 13 | 13 | 12 | |
| Pordes Mojżesz . . . . . . | 16 „ „ | | 20 | 18 | 18 | 14 | 14 | 18 | 16 | 18 | 15 | 12 | 13 | 14 | 13 | 14 | 15 | 12 | |
| Hartel Izak Hersz . . . . . | 15 obok koś. ś. Anny | | 20 | 16 | 16 | 16 | 16 | 16 | 16 | 16 | 14 | 13 | 13 | 13 | 13 | 13 | 13 | 12 | |

Z urzędu targowego stołecznego miasta
Lwów, dnia 14. grudnia 1859.

**Rozmaitości nr. 50.**
przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Adam Mickiewicz przez Placyda Szcz. (C. d.)
2. Zbiory archiwalne. Dokument Augusta III.
3. Thugowie. (C. d.)
4. Krytyka.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* — Z c. k. galic. drukarni rządowej.